

# Kurier

## Szczeciński

Nr 82 (7652)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr

WTÓREK, 8  
KWIEŹNIA  
1969 R.  
WYD. A. B.



### Amerykanie wymordowali kilkuset bezbronných jeńców

## Masakra w Ba Lang

PARYŻ PAP. Agencja France Presse, powołując się na komunikat Wietnamskiej Agencji Informacyjnej VNA donosi o straszliwej masakrze dokonanej przez Amerykanów w Wietnamie Południowym.

### W Nigerii nie ustają walki

PARYŻ PAP. W Nigerii w dalszym ciągu trwają zaciete walki między siłami federalnymi a oddziałami secesjonistów biafrzańskich. Koncentrują się one w odległości 50 km na północny wschód od Umuahii oraz w rejonie Owerri. Zachodnie agencje informacyjne, powołując się na komunikaty wojskowe z obydwu stron, donoszą o niejasnej sytuacji na tym froncie.

W „REJONIE PACYFIKA-CYNYM” w pobliżu Ba Lang, gdzie w licznych obozach koncentracyjnych znajdują się około 11 tys. przeciwników obecnego reżimu sąjgóskego oraz wziętych do niewoli partyzantów, 9 marca Amerykanie podczas ewakuacji 4 tys. więźniów do innego obozu w Co Luu załadowali około 1000 osób na kutry, które przywiązano linami do okrętów wojennych. Okrety amerykańskie, holując kutry z więźniami, rozwinęły maksymalną szybkość, dążąc w ten sposób do zalania statków przez fale. Gdy kutry zaczęły tonąć, przerażone ofiary podniosły rozpaczliwy krzyk, na co amerykańscy żołnierze odpowiedzieli ogniem z broni maszynowej. Tylko nieliczne osoby ocalały, ratując się skokiem do wody. Zostali oni wyłowieni przez rybaków. 12 marca z morza w pobliżu miejscowości Cua Dai, Sa Huyunh, Tam Quan, w prowincji Dinh Bieh wyłowiono kilkaset trupów.

LONDYN - PARYŻ PAP. W południowej części Wietnamu Południowym doszło do zacietych walk z między oddziałami wyzwolicielami z wojskami amerykańskimi i sąjgóskeimi. Walki koncentrowały się w delcie Mekongu, w pobliżu granicy z Kambodżą i stręty zdemilitaryzowanej.

W dalszym ciągu trwają zmasowa ne naloty amerykańskiego lotnictwa taktycznego na rejon położony w prowincji Kontum, gdzie partyzanci szturmują oboz amerykańskich sił specjalnych oraz stanowiska artylerijskie. Innym celem ciężkich nalotów bombowych jest plantacja Michelin w pobliżu Dau Tieng, gdzie partyzanci całkowicie panują nad sytuacją. Dziś rano Amerykanie zrzucili na domniemane pozycje partyzantów południowowietnamskich ponad 100 ton bomb.

### Izrael usiłuje zapaść korzenie na okupowanych terenach

KAIR PAP. Rzecznik organizacji „Ruch na wyzwolenie Ziemi Izraelskiej” doniósł w poniedziałek o utworzeniu nowego towarzystwa z kapitałem w wysokości miliona funtów izraelskich, które zajmie się zakładaniem różnego rodzaju przedsiębiorstw na okupowanych terytoriach arabskich.

Połowa kapitału została wniesiona przez udziałowców zagranicznych, reszta przez obywateli izraelskich.

### Exodus Amerykanów z Limy

## Rozstrzygająca faza konfliktu USA-Peru

### Czy CIA podejmie próbę zamachu stanu?

MEKSYK PAP. Zbliża się rozstrzygający moment w trwającym od sześciu miesięcy konflikcie między Peru i Stanami Zjednoczonymi. 9 kwietnia upływa termin ultimatum, postawionego przez Waszyngton rządowi peruwiańskiemu, który nacjonalizował działającą na terenie Peru amerykańską spółkę naftową IPC.

Stanach Zjednoczonych wstrzymano wszelki ruch turystyczny do Peru.

W prasie pojawiły się pogłoski, że CIA może podjąć próbę dokonania zamachu stanu w Peru.

### Astronomiczne zadłużenie W. Brytanii

LONDYN PAP. Zadłużenie W. Brytanii w zagranicznych bankach i na rachunku międzynarodowego funduszu monetarnego w związku z kredytami zaciągniętymi tylko w okresie ostatnich 5 lat osiągnęło w grudniu ub. roku sumę ponad 3 mld funtów szterlingów oraz w szwajcarskich i zachodniemiejskich bankach. W 1971 roku W. Brytania będzie musiała uzyskać jeszcze około 400 mln funtów szterlingów na wypłaty związane z bazylejskim porozumieniem między centralnymi bankami głównych państw kapitalistycznych zawartym w ub. roku w celu podtrzymania pozycji funta szterlinga.

Astronomiczna suma, która wyraża obecne zagraniczne zadłużenie W. Brytanii, powstała w wyniku polityki rządu, który niejednokrotnie zaciągał kredyty za granicą, próbując znaleźć wyjście z ekonomicznego i finansowego kryzysu, który kraj przeżywa w ostatnich latach. Jednak ta polityka nie doprowadziła do uciążliwej brytyjskiej gospodarki, a jedynie zwiększyła zależność kraju od banków międzynarodowych.

### Sztuczne serce pacjenta z Houston zastąpiono przeszczepem naturalnego

NOWY JORK PAP. Amerykanin Haskell Karp, który od soboty rano żył ze sztucznym sercem w piersiach, otrzymał w poniedziałek nowe serce. Jak zakomunikowano w szpitalu św. Łukasza w Houston (Teksas), pacjentowi przeszczepiono serce 40-letniej kobiety. Dawczyni zmarła na skutek urazu mózgu. Specjalnym samolotem przetransportowano ją do Houston.

Tym samym znakomity chirurg — kardiolog dr Denton A. Cooley dokonał swej 20 transplantacji serca. Od soboty lekarze szpitala św. Łukasza czy nili gorączkowo poszukiwania dawcy dla pacjenta ze sztucznym sercem. Wprawdzie dr Colley wyrażał przekonanie, że Karp mógł ze swym sztucznym sercem żyć około tygodnia, jednakże inni lekarze przewidywali, iż stan pacjenta może stać się krytyczny po 48 godzinach. Dr Cooley i żona Karpa zwrócili się z apelem przez telewizję, prosząc o wskazanie ewentualnego dawcy serca. Na apel ten zgłoszono około tuzina ewentualnych dawców.

Sztuczne serce spełniło swe zadanie.

Twórcą sztucznego serca jest 45-letni chirurg doktor Domingo Liotta, z pochodzenia Argentyńczyk.

### Nowa operacja prof. Barnarda

LONDYN PAP. Prof. Christian Barnard, pionier operacji przeszczepiania serca, dokonał w poniedziałek w szpitalu Grootes Schuur w Kapsztadzie czwartej operacji przeszczepienia serca w Afryce Południowej. Sześćdziesięciu operacji nie podano, wiadomo tylko, że serce przeszczepiono mężczyźnie w średnim wieku, który prosił, by nie ujawniano jego nazwiska.

KIRSTI SPARBOE reprezentowała Norwegię na festiwalu piosenki, który odbył się w Madrycie w końcu ubiegłego miesiąca.

OD 6 MIESIĘCY Waszyngton domaga się wypłacenia bez warunkowego odszkodowania i od 6 miesięcy Lima godzi się wypłacić odszkodowanie pod warunkiem, że IPC zwróci najpierw rządowi Peru dług sięgający miliarda dolarów, która to suma odpowiada wartości ropy peruwiańskiej nielegalnie eksploatowanej przez IPC w ciągu 45 lat.

Niewątpliwie jest to najważniejszy konflikt na kontynencie amerykańskim od czasu rewolucji kubańskiej i interwencji USA w Republice Dominikany, konflikt, śledzony z rosnącym napięciem przez tułejszą opinię. Mimo ponawianych gróźb Waszyngtonu, rząd generała Alvarado zajął samą postawę nieustępliwą, a sam generał oświadczył w ubiegłym tygodniu, że jeśli USA zastosują sankcje ekonomiczne przeciw Peru, „nauczmy się chodzić sami. Peru jest bogatym krajem, ale by przywrócić do tego, że go ktoś prowadzi za rękę”. Waszyngton w dalszym ciągu liczy na to, że zmusi rząd peruwiański do ustąpienia. W tym celu prezydent Nixon, który w związku z konfliktem z Peru przerwał niedzielny wycieczek, polecił swojemu osobistemu wysłannikowi Johnowi Irwinowi powrócić do Limy i kontynuować rozmowy z prezydentem Peru — generałem Alvarado. Tymczasem w Peru rozpoczął się już exodus obywateli USA — pierwsza partia Amerykanów, składająca się z 48 rodzin, opuściła Limę w piątek. Jednocześnie w

### Głuchy włamywacz

PARYŻ PAP. Gdy policjanci, zaalarmowani przeraźliwym głosem dzwonka alarmowego, zastalowali w jednym z domów towarowych w mieście Vienne (Francja) wpadli do wnętrza budynku, zastali tam osobnika, który nie zwracając najmniejszej uwagi na sygnał alarmowy systematycznie opróżniał półki w stoisku zegarmistrzowskim. Zdumiał się niesłychanie na widok stróżów porządku publicznego, ale już po chwili okazało się, że lekko myślny złoczyńca jest głuchy jak pień!



## Do wyborów - 54 dni

ZA 54 DNI - WYBORY. Kalendarz wyborczy przewiduje, iż do 12 br. zakończy się powołanie okręgowych komisji wyborczych dla wyborów do Sejmu. Zgodnie z tym kalendarzem do 12 br. wyborcy mają być również poinformowani o liście, granicach i numerach obwodów głosowania oraz siedzib okręgowych komisji wyborczych. Uchwały w tej sprawie podejmuje prezyda rad powiatowych, miejskich (w miastach nie podzielnicy) i dzielnicowych oraz dzielnicowych. Treść tych uchwał ma być podana do publicznej wiadomości w rozpisanych obwieszczeniach. Pożądane jest też, by prezydya rad wykorzystywały inne rzeczowe sposoby informacji (np. wywieszki w domach), aby wszyscy wyborcy byli zorientowani — do którego obwodu głosowania należy i gdzie znajduje się lokal, w którym będą głosować. W lokalach tych bowiem nastąpi nie tylko sam akt głosowania i czeruca. Już za niespełna trzy tygodnie wyłożone tam zostaną do publicznego wglądu spisy wyborców.

Obwody głosowania są wspólne dla wyborów do Sejmu i do rad narodowych. Każdy z nich będzie liczyć w zasadzie od 1 do 3 tys. mieszkańców. Oddzielne obwody głosowania można również tworzyć — ze zrozumiałych względów — w szpitalach, sanatoriach, zakładach pomocy społecznej i zakładach inwalidzkich.

Odrębne obwody głosowania utworzą dowódcy okręgów wojskowych dla składu jednostek wojskowych.

Minister Żeglugi utworzy obwody na statkach, które i czerwca będą znajdowały się w podróży.

Dla obywateli polskich przebywających za granicą — obwody głosowania może utworzyć minister Spraw Zagranicznych. Zgodnie z ordynacją wyborczą — należeć one będą do okręgu wyborczego Warszawa—Śródmieście.

Dziś w numerze:

◆ Wspomnienia z niedawnej przeszłości ◆ Pierwsze europejskie „dziecko „z lodówki“ ◆



## LUDZIE I CZYN

**WYJĄTKOWO szeroki zakres mają zobowiązania produkcyjne i czyny społeczne podjęte przez zarządy Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Dana” w Szczecinie dla uczczenia Srebrnego Jubileuszu PRL.**

WSRÓD WIELU inicjatyw produkcyjnych na szczególną uwagę zasługują wykonanie dodatkowej, ponadplanowej produkcji różnej odzieży, której wartość według cen zbytu szacuje się na 3 mln zł! Postanowiono również poprzez oszczędności materiałowe, podniesienie wydajności pracy i bardziej efektywną gospodarkę parkiem maszynowym osiągnąć dodatkową obniżkę kosztów własnych wartości 1,5 mln zł. Zmniejszyć liczbę poprawek o 4 proc. i zabezpieczyć wykonanie planowanego wskaźnika I gatunku wyrobów gotowych w wysokości 88,10 proc. Znaczny wkład pracy włożony zostanie w unowocześnienie produkcji i poszerzenie jej asortymentu. W bieżącym roku wprowadzone zostaną do produkcji 237 nowych wzorów ubiorów dziecięcych. Jednocześnie wykonanie wielu prac przy opracowywaniu nowej dokumentacji pozwoli za zabezpieczyć stopniowo wprowadzenie systemu elektronicznego przetwarzania danych w przedsiębiorstwie.

**OPROZC cennych zobowiązań produkcyjnych zarząd przepracuje w szczyt społeczny na rzecz swego zakładu i miasta 583 godzin.**

Warto nadmienić, że w wykonaniu podjętych zobowiązań uczestniczy w „Danie” około 2 500 osób.

**NA NASZYM ZDJECIU:** jeden z produkcyjnych zespołów ZPO „Dana” – Zespół 232 A, specjalizujący się w szyciu piaszczą ortafanowych. Zdobyl on w ub. roku I miejsce we współzawodnictwie międzyzakładowym. Brygadzie zespołu – Seweryna Skubicha wraz z Heleną Frąckowiak, Władysławą Krochmal, Kazimierą Rzygalińską i mistrzem hal H. Józefą Frydrych przy klasyfikowaniu piaszczy. (k) Foto: St. Cieślak

# Dwie polskie kliniki przygotowują się do następnych transplantacji serca

WARSZAWA PAP. Pierwsza w Polsce operacja przeszczepienia serca przeprowadzona w Łodzi — zakończyła się, jak wiadomo, niepowodzeniem. Nowe serce biło w cudzej pierśi tylko 3 godziny. W dobie dzisiejszych osiągnięć, gdy dr Blalberg jest już przeszło rok po operacji i gdy kilkadziesiąt osób żyje na świecie dzięki zmianie serca, rezultat uzyskany w klinice łódzkiej trudno nazwać sukcesem. Niemniej jednak, z punktu widzenia doświadczeń medycznych, jest to bardzo ważny pierwszy krok torujący drogę przeszczepom serca i w naszym kraju.

W MEDYCYNIE często się zdarza, że pierwsze, ryzykowne i trudne przedsięwzięcia kończą się częstokroć niepowodzeniami. Nie może to jednak zniechęcać i zamykać drogi postępowi. Nie inaczej było z pierwszymi operacjami przeszczepienia serca przeprowadzonymi przez prof. Barnarda i przez chirurgów amerykańskich, którzy zakończyli się serią niepowodzeń. Podobnie było także z pierwszą operacją przeszczepienia nerki w ośrodku warszawskim. Mimo niepowodzenia, jakie spotkało pierwszego chorego, któremu przeszczepiono nerkę, następny pacjent, zdając się na siebie sprawę z ogromu ryzyka, wybrał tę operację, jako jedyną szansę ratunku. Żyje on już w Polsce blisko 3 lata dzięki cudzej nerce. Jego przykład dawał odwagę następnym pacjentom. Obecnie na 19 przeprowadzonych operacji przeszczepienia nerki w ośrodku warszawskim — 14 pacjentów żyje i cieszy się dobrym zdrowiem. Podobnie jest z osiągnięciami transplantacji serca. Sukcesy chirurgii światowej w tej dziedzinie nie pozwalają na przewanie wysiłków i poszukiwań. Stanowisko takie reprezentują również dwa polskie ośrodki najwyżej interesujące się tymi problemami: klinika chirurgiczna prof. Jana Molla w Łodzi i klinika prof. Wiktora Brossa we Wrocławiu.

W KLINICE łódzkiej prowadzone są bez przerwy dalsze przygotowania zmierzające do następnych operacji przeszczepienia serca. Podobnie w klinice prof. Brossa we Wrocławiu podejmowane są przygotowania pod kątem przygotowania do mającej nastąpić operacji przeszczepienia serca. Z myślą o tych zmianach wybudowany został nowoczesny blok operacyjny. Prof. Bross odbył ostatnio podróż za granicę, za poznając się z praktycznymi problemami transplantacji serca w krajach zachodnich.

Przy rozważaniu tych zagadnień warto przy okazji przytoczyć nader znamienne wyniki sondażu opinii na szczeblu społeczeństwa, przeprowadzonego przez Biuro Badań Opinii Publicznej na tle pierwszego zabiegu transplantacji serca w Polsce. Spośród objętych badaniami osób — około 60 proc. wypowiedziało się za dalszym stosowaniem zabiegów przeszczepiania serca u tych osób, którym dają one jedyną szansę uratowania życia.

TRANSPLANTACJA nie ogranicza się już dziś do przeszczepów serca czy nerki. Coraz częściej podawane są donie sienia z różnych ośrodków w świecie o nowych, śmiałych

przedsięwzięciach, jak chociażby przeprowadzenie ostatnio przeszczepienia krtańi. Wszelkie tego rodzaju operacje wymagają długotrwałych przygotowań.

Również w Polsce prowadzone są tego rodzaju prace, zmierzające do przeszczepienia innych narządów. Np. w Centrum Medycyny Klinicznej i Doświadczalnej PAN w Warszawie daleko zaawansowane są przygotowania do przeszczepiania wątroby. Nad tym samym zagadnieniem pracuje zespół specjalistów w Łódzkiej Akademii Medycznej. W ośrodku PAN w Warszawie prowadzone są także prace nad przeszczepianiem śledziony, trzustki, jelita, a w kilku klinikach kardiologicznych — nad przeszczepianiem płuc.

## Obuwie według numeracji metrycznej

WARSZAWA PAP. Niektóre fabryki obuwia, wyposażone w nowe maszyny i zestawy kopyt, zaczęły już dostarczać do sklepów buty w rozmiarach metrycznych, tj. odpowiadających wymiarowi stopy w centymetrach. Do 1970 r. — zanim nasz przemysł przejdzie w pełni na nowy system numeracji — podane będą na obuwiu rozmiary nowe i stare, aby przyzwyczaić klientów do tej zmiany.

Dla orientacji można podać, że np. butom męskim nr 7 według numeracji angielskiej — calowej (lub 40 i 1/2 francuskiej — sztychowej) odpowiada numer metryczny 26 — cen „metryowy. Butom damskim nr 4 (lub 37) odpowiada numer metryczny 23,5.

Z ENTUZJASTYCZNYM przyjęciem publiczności i krytyków spotkała się wierszowska inscenizacja „Nieboskiej komedii” Krasińskiego w reżyserii Adama Hanuszkiewicza. Na zdjęciu: jedna ze scen — „czarna msza Leonarda”. (Fot. CAF — Rosiak)

## Tydzień kultury na jezdni

### ◆ Bezpłatne porady i diagnozy ◆ „Rajdy zielonego liścia”

WARSZAWA PAP. Bezpieczeństwo i przestrzeganie przepisów kodeksu drogowego są podstawowym celem już trzeciego z kolei „tygodnia kultury na jezdni”, organizowanego w dniach 20—27 kwietnia br. Wytyczne Rady Ministrów przyjętej przy Radzie Ministrów posłużyły Komisji Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego PZMoł. do opracowania szczegółowego programu kampanii podniesienia bezpieczeństwa na polskich drogach.

Aby usprawnić i ułatwić turystykę w nowym sezonie motorowym, PZMoł. przeprowadzi specjalne „rajdy patrolowe” na szlakach o ważnym znaczeniu turystycznym, których celem będzie sprawdzenie stanu dróg i ich oznakowania. Dla podniesienia techniki motoryzacyjnej, kultury i umiejętności kierowniczych w każdym województwie organizowany będzie „rajd zielonego liścia” oraz próby zręczności.

Tegoroczny „tydzień”, połączony z uroczystym i tradycyjnym otwarciem sezonu motorowego, obok szeregu imprez i akcji o charakterze popularno-szkoleniowym dla młodzieży zawiera cenne, nowe inicjatywy. W czasie „tygodnia” zespoły rzeczoznawców PZMoł. prowadzić będą bezpłatne porady techniczne dla posiadaczy pojazdów samochodowych (usta li się specjalne dyżury), a w szóstki 48 stacji obsługi PZMoł. i automobilklubów po 2 godziny dziennie prowadzić będą diagnostykę światła i hamulców — bezpłatnie dla członków klubów i sekcji motorowych i z 50 proc. ulgą dla innych posiadaczy pojazdów.

## „Dam Ojczyźnie bukiet ogromny”

### Harcerze w 25-lecie PRL

WARSZAWA PAP. Tegoroczna działalność Związku Harcerstwa Polskiego jest ściśle związana z obchodami 25-lecia PRL. Jej kierunek wytycza hasło „Polsce Ludowej — serca, myśli, czyny”.

Już obecnie harcerze licznie biorą udział w X Olimpiadzie Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym. Zdobą także nowo ustanowioną sprawność „Manifestu PKWN” — polegającą na wykazaniu gruntownej znajomości zagadnień związanych z historią powstania i współczesności Polski Ludowej. Organizacja harcerska bierze czynny udział w przygotowaniach do „Karnawału młodzieży” — a zwłaszcza takich imprez jak „otwarte zakłady pracy” czy „wzrost bokska”. Akcjami tymi obejmie ZHP również młodzież nie zrzeszoną.

Tegoroczny alert harcerski poświęcony będzie ludzom 25-lecia Polski Ludowej. Obrazy letnie będą obozami Harcerskiej Służby Polsce. W dniach 7—24 lipca na polach Grunwaldu odbędą się zlot 2,5 tysiąca instruktorów harcerskich, zrzeszonych w młodzieżowych kreskach instruktorów. W dniu 25 lipca we wszystkich drużynach harcerskich, na obozach i zgrupowaniach zaplanowano ogniska — „wici 25-lecia”.

Wśród licznych zobowiązań, podejmowanych przez harcerzy dla uczczenia jubileuszu naszej Ojczyzny, na plan pierwszy wysuwał się czyn druhen i drużyn z Checha Lubelskiego. Inicjuje on, pod hasłem „Dam Ojczyźnie bukiet ogromny”, akcję sadzenia zieleni — drzew i kwiatów. Podjęty został przez harcerzy z całego kraju. Hasło to odzwierciedla również całą działalność harcerskiej organizacji w roku jubileuszowym PRL. nacechowaną głębokim umiłowaniem czystego kraju.

## 3,5 miliona gotowych dań z chłodni

WARSZAWA PAP. Beuf a la Nelson, golabki, klopsiki, fasolka 99 bro tońska, bigos, flaki, knedle, pierogi itp. gotowe dania mrożone, dostępne w tym roku chłodnie w Poznaniu, Łodzi, Wrocławiu i Chorzowie. Wyprodukują one na sezon letni ok. 800 ton tych potraw. (w ub. r. ok. 250 ton) i przeznaczają je głównie dla gastronomii w rejonach wesołych. W sezonowym „szczyt” będą to produkty bardzo potrzebne. Umożliwiają one szybką obsługę, bo przechowywane w restauracyjnych zamrażarkach nadają się do spożycia od razu po podgrzaniu. Oblicza się, że z tegorocznej „porcji” mrożonych posiłków gastronomia wyda ok. 3,5 mln gotowych dań.

**Z BOCIANIEGO GNIAZDA**

**W PORCIE:**

W UBIEGLYM tygodniu przeładowano tu 293 tys. ton, w tym 143,8 tys. t węgla, 31,9 — rud, 42,9 — surowców chemicznych, 6,5 — zboża, 8,7 — drewna i 52,5 tys. t drobnicy.



# Prezydium KC KPCz potępia stanowisko Związku Dziennikarzy Czeskich

PRAGA PAP. Komitet Wykonawczy Prezydium KC KPCz potępia stanowisko Związku Dziennikarzy Czeskich i jego nieodpowiedzialne podejście do obecnej kryzysowej sytuacji — głosi oświadczenie opublikowane w dzienniku „Rude Pravo”. Jest to odpowiedź na oświadczenie Związku Dziennikarzy z 3 kwietnia, dotyczące prowokacji i aktów wandalizmu popełnionych po meczu hokejowym CSRS — ZSRR.

Związek Dziennikarzy nigdzie nie wyraził krytyki wobec sił antyradzieckich oraz antysocjalistycznych — głosi oświadczenie KW. Dziennikarze pisali, że „wyrażają zaufanie wobec towarzyszy: Svbobody, Dubczeka, Czernika, Smrkowskiego i Husaka” z czego można wyciągnąć wniosek, że nie mają zaufania do najwybitniejszej w historii KPCz, jako całości, lecz tylko do poszczególnych jej członków.

Prezydium KC KPCz, długo i cierpliwie przekonywało dziennikarzy, żądalo od nich praktycznej pomocy w przewidywanym ponownym kryzysie — głosi oświadczenie. Teraz Prezydium uważa za punkt wyjścia nie słowa, lecz praktyczne działanie dziennikarzy.

## Nowe miasta na Dalekim Wschodzie Związku Radzieckiego

W KRAJU PRZYMORSKIM na radzieckim Dalekim Wschodzie rozpoczęto budowę nowego miasta o nazwie Łuczegorsk (Łucz-promień), obliczonego na kilkanaście tysięcy mieszkańców. Podstawą rozwoju miasta będzie wielka elektrownia ciepła dla której paliwa dostarczy niedawno odkryte i zagospodarowane bikińskie zagłębienie w głowie (rzeka Bikin jest prądem dopływem Ussuri). Budowa podstawowych obiektów elektrowni rozpocznie się w przyszłym roku, obecnie trwają prace przy przygotowaniu placu budowy.

W odległości około 2,5 tysiąca kilometrów na północ od Łuczegorska, już za Kolem Polarnym, postępuje budowa pierwszej na Dalekim Wschodzie elektrowni atomowej w rejonie Bilibina. I tutaj szybko rozrasta się nowe osiedle pionierów i budowniczych radzieckiej dalekowschodniej gospodarki.

(AR-WEZ)

## Kolejna prowokacja izraelska

### Udana akcja partyzantów arabskich

KAIR PAP. Siły izraelskie dokonały w poniedziałek w pobliżu mostu Husajna ponownego ataku na stanowiska jordańskie, ostrzelując je m. in. z broni pancernej. Jak zakomunikował rzeczniczy wojskowy w Ammanie, siły jordańskie odpowiedziały na ogień i zniszczyły przy tym i czołgi i samochody izraelskie. Po stronie jordańskiej nie zanotowano strat.

JORDAŃSKI dziennik „Al Diaff” ogłosił szczegóły akcji arabskich partyzantów na jednym z lotnisk pod Jeruzolimą, przeprowadzonej w sobotę rano. Partyzanci wysadzili w powietrze jeden z hangarów, uszkodzili budynek lotniska, dwa zbiorniki z paliwem i szereg pojazdów. W sterciu zginęło lub odniosło rany wielu izraelskich żołnierzy.

## Mały kot zatrzymał wielki samolot

KOPENHAGA. Wielki, czterosiłkowy samolot pasażerski miał 21 marca odlecieć z lotniska Kastrup w Kopenhadze do Tokijo, gdy pasażerów zajęło już miejsce, usłyszano nagłe ciche miauczenie kota i dźwięki jak gdyby drapania pazurami po podłodze. Pilot przerzucił cały samolot, lecz kota nie znalazł. Ponieważ pasażerowie byli bardzo zdenerwowani, władze SAS postanowiły dokonać bardziej szczegółowego przeglądu samolotu. Wkrótce wykryto, że miauczenie dochodzi z jednej z rur wentylacyjnych. Wywalenie kota okazało się niemożliwe, podobnie jak jego szybkie wyłuszczenie. Pasażerów przetranszowano i odwieziono do hotelu. Specjalna ekipa przez 10 godzin wydobywała małego „pasażera na gapi”, którego wreszcie wyłuszczyło z pomocą skomilkowanego systemu dźwięku — petli.

## Z życia wyższych sfer

MEKSYK PAP. Tutejszy sąd skazał ostatnio na jedenaście lat więzienia 59-letnią bardzo bogatą malarzkę Sofię Selorio de Bassi za zabójstwo swego 42-letniego szwagra, włoskiego hrabiego Cesare d'Acquarone. Za bójczyni, żona milionera, zastrzelona szalona, pięcioletnia strzałąm z pistoletu. Rodzina zamordowała o tym policyjnie dopiero po kilku godzinach, twierdząc, że strzały padły „przypadkowo”. Oskarżyciel dowodził jednak, że chodziło o umyślny czyn, o czym świadczą m. in. okoliczności, że gdy hrabia po trzech strzałach wpadł ranny do basenu kąpielowego, jego szwagierka oddała mu jeszcze dwa strzały. Wyrok nie jest jeszcze prawomocny. Gdy pani Bassi odwołała się do wyższej instancji, twierdząc, że jest niewinna.



## „VINCENT” ZA 45 FUNTÓW

FALSZERZE OBRAZÓW mają przy odrobinie szczęścia stać się słynnymi utulibociami. Jednym z nich jest Vincent Van Gogh — malarz o tragicznym życiu, zakochany w sobie, samotnik, który w 45 dni przed śmiercią namalował obraz bez ram leżący na starym stole. Zbił się: obraz był podpisany „Vincent”. Uległ gwałtownemu przeświadczeniu, że jego „Vincent” okazał się prawdziwy. Kupił go, nie targując się o cenę za 45 funtów i zaniósł do domu. Przez pierwszych kilka tygodni nie przyznawał się nikomu do swego nabytku bojąc się oszalecia. 20 lutego nabrał tajemniczej pewności, że obraz jest prawdziwy i pomimo kpin kilku przyjaciół, którym zdradził tajemnicę, udał mu się przekonać dyrektora najpoważniejszej angielskiej instytucji zajmującej się oceną obrazów Courtauld Institute of Art, aby zechciał poddać ekspertyzie „jego” Van Gogha. Nie jest to wcale taka łatwa sprawa, gdyż instytucja jest uprzejmością i niechęć do takich próśb nie chce oceniać prymitywnych zazwyczaj falsyfikatów.

Nowo odkryty Van Gogh okazał się autentyczny! Pochodzi z okresu poprzedzającego wyjazd znakomitego malarza do Paryża. Jak wykazało przesłatanie promieniami Roentgena pod spodem znajduje się drugi jeszcze obraz przedstawiający w słońcu ciążące pluszki. Obrazu nie można na razie sprzedać, bo z tytułu podatku od wzbogacenia właściciel musiałby oddać 47 milionów. Ze 100 tysięcy. Nie można trzymać go w domu, bo nie stać go na korzystne ubezpieczenie. Na razie obraz wystawiono w jednym z prywatnych galerii i ściągła tysiące widzów, następne zdeponowany zostanie w banku. A potem stanie się pewnie słynnym jakże cenny obrazem. Wiele z nich już dziś chce go kupić!

## Wielkanocne przemówienie papieża

WATYKAN PAP. Papież Paweł VI wygłosił w pierwszym dniu świąt wielkanocnych przemówienie wielkanocne, w którym zapowiedział do wszystkich ludzi o zwiększeniu wysiłków zmierzających do utrzymania pokoju i sprawiedliwości społecznej. Papież w swym przemówieniu wspomniał również o niepokojach dzielących społeczność chrześcijańską oraz wskazał na potrzebę zwiększenia samodyscypliny chrześcijańskiej jak również na potrzebę powściągliwości czło wieka w warunkach rozwijającej się burliwie współczesnej cywilizacji.



### ROZMOWY RADZIECKO-RUMUŃSKIE

W poniedziałek odbyły się w Moskwie rozmowy między ministrem Spraw Zagranicznych ZSRR A. Gromyko i ministrem Spraw Zagranicznych Rumunii C. Manescu. W toku rozmów, które upłyły w przyjaźelskiej, partyjnej atmosferze, dokonano przeglądu obustronnych kontaktów radziecko-rumuńskich oraz rozpatrzone perspektywy dalszego rozwoju i rozszerzenia stosunków przyjaźni między Związkiem Radzieckim a Rumunią.

### ZAKOŃCZENIE WIZYTY N. PODGOBNEGO W MAROKU

W poniedziałek odleciał do Maroka w drogę powrotną do kraju przewodniczący Trybunału Rady Najwyższej ZSRR, Nikołaj Podgobny, który bawił w Maroku z oficjalną wizytą na zaproszenie króla Hasana II.

Podgobny wyraził zadowolenie z pomyślnego przebiegu rozmów z królem Hasanem II dotyczących zarówno stosunków radziecko-marokańskich, jak i bieżących problemów międzynarodowych. Pozytywnym rezultatem wizyty jest m. in. układ o stworzeniu stałej między narodowej komisji ds współpracy z gospodarczej i naukowo-technicznej.

### ZERWANIE STOSUNKÓW DYPLOMATYCZNYCH MIĘDZY LIBANEM A IRANEM

Rząd Iranu ogłosił komunikat o zerwaniu stosunków dyplomatycznych z Libanem na znak protestu przeciwko odno wie władz libańskich wydania byłego naczelnika służby bezpieczeństwa Iranu generała Bahiara. Jak donosi prasa bejrucka, Bahiar odleciał wczoraj z Libanu do Szwajcarii.

### BRANDT UDAŁ SIĘ DO KANADY

Zachodnio-niemiecki minister Spraw Zagranicznych Willy Brandt udał się z dwudniową wizytą do Kanady. Zamierzają on z premierem Trudeau przedyskutować sprawę przewidzianego przez Kanadę wycofania części wojsk kanadyjskich z Europy. W wywiadzie dla „Welt am Sonntag” kanclerz NRF Kiesinger wyraził zaopiniowanie z powodu decyzji kanadyjskiej.



Wnioskowa konferencja rozbrojenia.

# Meksyk pod znakiem metra

## Niezwykłe wykopaliska przy budowie podziemnych tuneli

KILKA DNI POBYTU w Meksyku wystarczy, żeby się zorientować, że każda niemal rozmowa zaczyna się i kończy uwagami na temat... metra. Obywatele stolicy dyskutują dniami i nocą o pierwszej w Meksyku kolei podziemnej.

KOMUNIKACJA w mieście jest niezmiernie utrudniona. W godzinach szczytu kilometrów kolejką aut stoją nieruchomo na głównych arteriach, posiada ca „czterech kółek” kina na czym świat stoi i naciskają z furii klaksony, co z kolei doprowadza do wściekłości przechodniów. Jeżeli do tego dodać nieznośny upał, zapach spalin i normalny hałas wielkiej metropolii, łatwo sobie wyobrazić, że metro jest oczekiwane jak zbawienie. Otwarcie pierwszej linii, która ma nastąpić 19 lipca — dokładnie w 69 lat po otwarciu pierwszego odcinka metra w Paryżu — ma rozwiąć za jednym zamachem wszystkie bolączki tego miasta, rozwijającego się z niespotykaną szybkością.

Metro okazało się ważne nie tylko w rozwiązaniu problemu komunikacji. Stało się niezamierzonym czynnikiem w rozwoju tak ważnej dyscypliny, jaką jest w Meksyku archeologia. Dotarcie do głębokich pokładów ziemi, nie ruszanych przez całe wieki, przyniosło nie spodziewane odkrycia, sięgające czasów Azteków, Ceramiki, figurki, rzeźby bogów, groby i szkatki ludzkie, a nawet fragmenty piramid ukazały się oczom zaskoczonych robotników i inżynierów, którzy spodziewali się raczej potopu niż tak bezpośredniego zetknięcia się z prehistorią kulturą.

TRZEBA znać Meksyk, żeby zrozumieć zainteresowanie, jakie tego rodzaju odkrycia tutaj wzbudza. Trzeba znać uczucia dumy, jakie ogarnia Meksykanów przy każdym zniknięciu się ze starymi kulturami prekolumbijskimi, z dawno minioną przeszłością. Budowa metra już przez to samo stała się wydarzeniem niecodziennym. Raz jeszcze okazało się, że najbardziej nowoczesna i najbardziej Meksyk jest nierozłącznie związana z epoką, której historyczny koniec przypadał na początek XVI wieku, ale której zwiędzi z dniami dzisiejszym są trwalsze niż kiedykolwiek. Potrzeba rozwiązania jak najszybciej problemu komunikacji zwrócił raz jeszcze uwagę socjologów na prawdziwy wybuch demograficzny w Meksyku. Szasta tylko szóstka praktycznie za 7 milionów mieszkańców, a ludność tego sześciokrotnie większego od Polski kraju liczy w chwili obecnej 47 milionów. Ze 100 tysięcy dzieci, które rodzą się dziennie na świecie, na Meksyk przypada 1 000! Przyrost ludności wynosi 3,5 proc. i jest większy niż w Chinach.

(AP)

# WIELKI AWANS



## 25 lat CZARNEJ METALURGII

**D**ZIEWIATE MIEJSCE W ŚWIECIE, a zaczęliśmy od przyszłościowego zera. Pierwsza po wojnie wyprodukowana stal nie była nawet znana, bo trudno było określić jej gatunek. Dziś wytwarzamy około miliona najrozmaitszych typów walców, w tym znaczny odsetek z najnowszymi gatunkami stali. Produkujemy rocznie 9 milionów ton wyrobów walcowanych, ponad 160 tys. km rury, ponad 145 tys. ton stali zimno-

wałcowanej, 5 rurowni i wiele innych obiektów hutniczych wyposażonych w skomplikowane maszyny i urządzenia produkcyjne i zagranicznej. Tylko w bieżącej 5-letniej wydatki na rozwój hutnictwa żelaza i stali ponad 30 miliardów złotych. Większą część tej o-hutniczych, w tym znaczny odsetek z najnowszymi gatunkami stali. Produkujemy rocznie 9 milionów ton wyrobów walcowanych, ponad 160 tys. km rury, ponad 145 tys. ton stali zimno-

## Szczury i ludzie

(Korespondencja z Danii)  
W SKLEPACH CHEMICZNYCH DANII pojawił się nowy, uniwersalny środek szczuróbójczy, szeroko reklamowany przez firmę „Abatox”. Tym razem reklama rzeczywistość nie przesadza. Nowy środek jest naprawdę wyjątkowo skuteczny i osoby, które zdolały go już u siebie w domu wypróbować, z zachwytem zapowiadają rychłe wytipienie szczurzego rodu. Błąda więc duńskim szczurom!

## Inwestycje lądowe PZM

W ROKU ub. wytworzyła się wyraźna dysproporcja pomiędzy inwestycjami morskimi i lądowymi PZM. Dlatego armator szwedzkiej żmierzni w tym roku oddał do użytku bazę magazynowo-transportową przy ul. Hryniewieckiej, która jest budowana rozpoczęto w 1965. Obok bazy stanął budynek administracyjny. W roku ubiegłym rozpoczęto także budowę pomostu narząz u Interkubem, który mieści się będzie u zbiegu ul. Matejki i Młeczewskiego. Przewiduje się, że Dom Marynarz zostanie oddany do użytku już w r. 1971. Część hotelowa przewidziana jest na 240, zaś klubowa - na 40 osób.

## Skansen w Chodliku?

Prace wykopaliskowe, prowadzone przez Katedrę Archeologii UMCS, koncentrują się głównie w Lublinie i w Chodliku. Prowadzący je badania profesor Gardawski z zespołem ustalili niejaką metrykę Lublina - dowodzą, że właściwie trzeba mu liczyć więcej lat, niż ma Kraków. Już w VI wieku miu bowiem istniały w tym miejscu ludne i zagospodarowane osady.

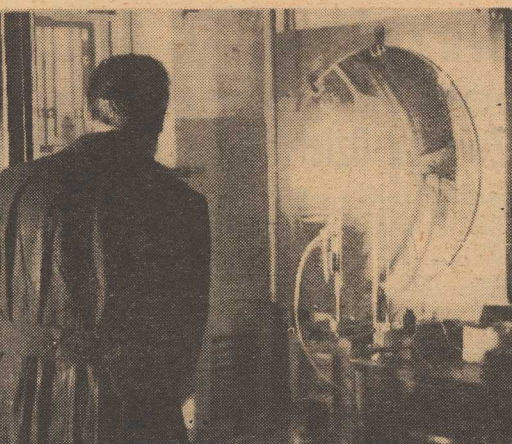
TYMCZASEM, wdzięczni rodacy zainteresowali się bliżej osobą, która dokonała tego wielokopnego wyzwalacza, chcąc wyrazić mu swoją radość z po wodu perspektywy uwolnienia społeczeństwa duńskiego od plag szczurów. Zwrócono się więc do firmy „Abatox”, która rozprowadza ów cudowny środek.

## „Iliada” w odcinkach

WŁOSKI REŻYSER Franco Rossi zachęcony powodzeniem sfilmowanej w odcinkach „Odysei” postanowił nakręcić dla TV „Iliadę”. Film składa się z producentem jest firma „De-gesch”. Dziennikarzem starszego pokolenia, którym nazwa tej firmy nie jest obca, ciarki zaczęły chodzić po plecach. Obejrżeli więc raz jeszcze opakowanie środka szczuróbójczego, zobaczyli nazwę „CY-KLON” i ze zgrozą zaczęli kłajać nazwę firmy „Degesch” z smutnej sławy produktem tej samej firmy z okresu II wojny światowej, który nosił nazwę „Cyklon-2”. Tak więc obecny „Cyklon”, to po prostu „Zyklon-2”, ów straszliwy gaz, przy pomocy którego hitlerowscy ludobójcy zamordowali w komorach gazowych obóz koncentracyjny miliony niewinnych ludzi - Polaków, Rosjan, Żydów, Duńczyków, Czechosłowaków, Węgrów, itd.

## Donosząc, że ten ludobójczy gaz znajduje się obecnie w Danii

„Nazwa „Cyklon” jest nierozdzielnie związana z największą zbrodnią w dziejach ludzkości. Z kilku milionów ludzi zgładzonych w Oświęcimiu znama część usmierconych własnie przy pomocy „Cyklonu”. Mimo to firma zachodnio-niemiecka uważała za stosowne zaprzeczyć dawne nazwy tego preparatu, budzącego wciąż przerażenie wśród ludności krajów europejskich”.



## Wspomnienia z niedawnej przeszłości

**7 KWIETNIA 1949 ROKU SEJM POLSKI** uchwalił niezwykłą w swej wymowie ustawę: nakładła ona społeczeństwo nauki obejmującej osoby od 14 do 50 lat, które nie umiały dotąd czytać ani pisać. Lecz to nie wszystko; ustawa ta mówiła jeszcze o obowiązkach pełnienia społecznej służby walki z analfabetyzmem przez ludzi posiadających wykształcenie.

## Wiele lat po śmierci można być ojcem!

**Pierwsze europejskie dziecko „rodówki”** jest normalnym dzieckiem, jak każde inne. W chwili urodzenia ważył 2830 gramów i miał 51 cm. długości. Na imię dostał Tomasz.

## Zapach róży lekarstwem?

MOSKWA. Na podstawie wielu obserwacji i doświadczeń uczeni doszli do wniosku, że bogata lista środków leczniczych można rozszerzyć o... zapach. Oczywiście muszą być one odpowiednio dobrane.

## Dla potrzeb portu i kraju

## Nowe inwestycje PKP na linii Szczecin Dąbie - Swinoujście

NIEJAKO w cieniu wielkich inwestycji naszego regionu prowadzone są również ważne z punktu widzenia transportu, roboty nad rozbudową urządzeń kolejowych i linii PKP łączących nasz kraj z portami Pomorza Zachodniego.

## Pływający domek turystyczny

GDANSK. W Gdańsku narodził się interesujący projekt pływającego domku turystycznego. Jego autorem jest inż. Stanisław Potrzebowski. Nowa jednostka pływająca o charakterze wypoczynkowym, to 6-metrowej długości kłód o 30 cm szerszości. Kabina wysokości człowieka może pomieścić sześciu pasażerów. Kuchnia, mały zmywak i toalety. Niezależnie od tego, budowa nowego toru łączącego stację osobową w Swinoujściu z rejonem stacji towarowej.

## Wspomnienia z niedawnej przeszłości

## Lucyzie o zyskaniu

można jednak zapominać, że w stworzeniu tego poziomu, z którego dziś spoglądamy w nie daleką przeszłość, jest także udział ludzi wówczas odzyskanych. MONIKA WILCZYŃSKA

## Wstarych wagonach piękne pomieszczenia socjalne

SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG KOMUNIKACYJNYCH zajmuje się m. in. czyszczeniem wagonów osobowych. Jej zakłady, świadczące te usługi, rozsiadane są po wielu miejscowościach naszego województwa. Jeden z nich mieści się w Starogardzie Szczecińskim, zatrudnionych w nim kobiety, a jest ich aż 23, borykały się z wieloma kłopotami. Gdzie ująć się na pracę? Gdzie zjeść śniadanie? Gdzie znaleźć nocleg? itp. Nie było bowiem w starogardzkim Oddziale Czynszowym Wagonów żadnych urządzeń socjalnych ani sanitarnych.

## W ZAMKU

## STARY RZEZBIARZ I MŁODY MALARZ

DZIAŁ SZTUKI WDK przygotował szereg wystaw. Jedną z nich jest wystawa dwudzielną - twórczość znanego nam od lat rzeźbiarza ludowego ZYGMUNTA SKRĘTOWICZA, absolwenta szwedzkiej Akademii Sztuki. Piastycy, rzeźbiarza, pracownika WDK. Zesławienie rzeźby ludowej tworzy z próbami twórczym skłóceniem do deformacji i szorstkości. Rzeźba jest w kompozycji i w kolorze, dość ciekawie, widać w niej, że autor, bowiem z innych przesłanki wynikają.

## Wspomnienia z niedawnej przeszłości

## Lucyzie o zyskaniu

można jednak zapominać, że w stworzeniu tego poziomu, z którego dziś spoglądamy w nie daleką przeszłość, jest także udział ludzi wówczas odzyskanych. MONIKA WILCZYŃSKA

## Wstarych wagonach piękne pomieszczenia socjalne

SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG KOMUNIKACYJNYCH zajmuje się m. in. czyszczeniem wagonów osobowych. Jej zakłady, świadczące te usługi, rozsiadane są po wielu miejscowościach naszego województwa. Jeden z nich mieści się w Starogardzie Szczecińskim, zatrudnionych w nim kobiety, a jest ich aż 23, borykały się z wieloma kłopotami. Gdzie ująć się na pracę? Gdzie zjeść śniadanie? Gdzie znaleźć nocleg? itp. Nie było bowiem w starogardzkim Oddziale Czynszowym Wagonów żadnych urządzeń socjalnych ani sanitarnych.

## W ZAMKU

## STARY RZEZBIARZ I MŁODY MALARZ

DZIAŁ SZUKI WDK przygotował szereg wystaw. Jedną z nich jest wystawa dwudzielną - twórczość znanego nam od lat rzeźbiarza ludowego ZYGMUNTA SKRĘTOWICZA, absolwenta szwedzkiej Akademii Sztuki. Piastycy, rzeźbiarza, pracownika WDK. Zesławienie rzeźby ludowej tworzy z próbami twórczym skłóceniem do deformacji i szorstkości. Rzeźba jest w kompozycji i w kolorze, dość ciekawie, widać w niej, że autor, bowiem z innych przesłanki wynikają.



## Werner Toelcke jedyne wyjście...

Weber pytał i nie nie odpowiadał. Spojrzała na niego, ale nie był pewien, czy go poznał. Nie krzyknęła jednak histerycznie, zobaczywszy w swoim pokoju mężczyznę. Jej zimna krew była godna podziwu. Namacała ręką na nocnym stoliku okulary i włożyła na nos. — Naturalnie, to pan! — powiedziała. — Mogłam się tego spodziewać. Któż inny miałby czelność iadać się do pokoju samotnej damy? Ponieważ wciąż nie odpowiadał, zlustrowała go do kładki.

## Wstarych wagonach piękne pomieszczenia socjalne

SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG KOMUNIKACYJNYCH zajmuje się m. in. czyszczeniem wagonów osobowych. Jej zakłady, świadczące te usługi, rozsiadane są po wielu miejscowościach naszego województwa. Jeden z nich mieści się w Starogardzie Szczecińskim, zatrudnionych w nim kobiety, a jest ich aż 23, borykały się z wieloma kłopotami. Gdzie ująć się na pracę? Gdzie zjeść śniadanie? Gdzie znaleźć nocleg? itp. Nie było bowiem w starogardzkim Oddziale Czynszowym Wagonów żadnych urządzeń socjalnych ani sanitarnych.

## W ZAMKU

## STARY RZEZBIARZ I MŁODY MALARZ

DZIAŁ SZUKI WDK przygotował szereg wystaw. Jedną z nich jest wystawa dwudzielną - twórczość znanego nam od lat rzeźbiarza ludowego ZYGMUNTA SKRĘTOWICZA, absolwenta szwedzkiej Akademii Sztuki. Piastycy, rzeźbiarza, pracownika WDK. Zesławienie rzeźby ludowej tworzy z próbami twórczym skłóceniem do deformacji i szorstkości. Rzeźba jest w kompozycji i w kolorze, dość ciekawie, widać w niej, że autor, bowiem z innych przesłanki wynikają.

PIŁKA NOŻNA

I liga

W zaległym meczu piłkarskim o mistrzostwo I ligi rozegrano w niedzielę w Siemianowicach, GKS Katowice pokonał Zagłębie Sosnowiec 2:0 (1:0)

TABELA

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. 1. Górnik 28:3, 32-7. 2. Legia 24:10, 29-12. 3. Szombierki 19:13, 22-17. 4. Polonia 18:16, 21-16. 5. Zagłębie S. 18:16, 22-24. 6. Wisła 18:16, 16-30. 7. Stal 17:17, 16-21. 8. Pogoń 16:18, 21-17. 9. Odra 16:19, 22-27. 10. GKS Kat. 15:19, 14-16. 11. Ruch 15:19, 20-23. 12. Zagłębie W. 12:29, 14-22. 13. ROW Ryb. 12:24, 14-26. 14. Śląsk 8:26, 8-24. Zaległy mecz mają jeszcze do rozegrania Szombierki - Zagłębie W.

II liga

W sobotę rozegrano w Łodzi mecz piłkarski o mistrzostwo II ligi Start (Łódź) - Piast (Gliwice). Przewidywany kalendarzem rozgrywek na 11 maja. Wygrał Start 1:0 (1:0). Zwycięską bramkę strzelił dla Łodzi Zdebel.

TABELA

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. 1. Cracovia 25:11, 28-12. 2. Gwardia 21:15, 23-25. 3. Unia B. 20:16, 18-12. 4. Zawisza 19:17, 21-19. 5. Górnik Wałb. 19:17, 15-13. 6. Unia T. 18:16, 15-13. 7. Garbarnia 18:17, 21-21. 8. Hutnik 18:16, 20-22. 9. Start 17:21, 20-18. 10. Górnik Wojk. 17:19, 22-22. 11. LKS 17:19, 18-22. 12. Arkonian 16:20, 19-17. 13. Motor 16:20, 17-23. 14. Piast 16:22, 15-20. 15. Lech 14:22, 17-26. 16. Olimpia 12:24, 12-18.

III liga

Pomorzanin - Zagłębie K. 2:4 (0:3). Polonia Poz. - Włocławek 1:0 (0:0). Flota Gd. - Gryf Słupsk 1:0 (0:0). Polonia Gd. - Olimpia El. 0:1 (0:1). Polonia Bdg. - Lechia 2:0 (1:0). MZKS - Gryf Toruń 2:1 (2:0). Pogoń Barł. - Baltyk 0:3 (0:2). Warta - Tur - mecz przed. na 20 min.

TABELA

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. 1. MZKS 30:5, 43-10. 2. Polonia Bdg. 25:11, 40-18. 3. Zagłębie K. 23:15, 29-20. 4. Polonia Gd. 22:14, 29-15. 5. Lechia 20:16, 32-9. 6. Olimpia Eib. 20:16, 25-17. 7. Baltyk 19:17, 23-21. 8. Warta 16:16, 12-10. 9. Flota Gd. 15:19, 15-23. 10. POGON B. 15:21, 19-28. 11. Polonia Pozn. 14:22, 15-24. 12. Tur 13:21, 20-23. 13. Gryf Sl. 12:24, 17-40. 14. Pomorzanin 12:22, 21-38. 15. Włocławek 12:24, 17-36. 16. Gryf Toruń 12:24, 14-39.

Nowy sukces Sobiesława Zasady

BOHATERAMI tegorocznego Rajdu Safari stali się polscy kierowcy Sobiesław Zasada i Marek Wachowski. Jako pierwsi zameldowali się na mecie w Nairobi, owoycynie witani przez wielotysięczne tłumy mieszkańców stolicy Kenii. Samochód, którym jechali Polacy został zasypywany kwiatami.

Kryterium uliczne w Pryzycach

W PRYZYCACH odbyło się kolarzkie kryterium uliczne o puchar Zarządu Powiatowego ZMW. W kategorii seniorów startowało 27 zawodników. Pod nieobecność członków Kadry Narodowej i olimpijskiej zwyciężył Janusz Sekciński (Czarni). Puchar zdobył kolarz Czarnych. Drugie miejsce w klasyfikacji zespołowej zdobyła Arkonia, przed LZS Pomorze. W kategorii juniorów zwyciężył Zb. Głębcki (Orleń). Wśród młodzików triumfował W. Sujkowski (Arkonia).

Lech Koziejowski mistrzem świata

Wspaniały sukces odnieśli nasi szermierze, startujący na mistrzostwach świata juniorów w Genewie. W florcie tytuł mistrzowski wywalczył Lech Koziejowski, wygrywając w finale 4 walki. Srebrny medal przypadł naszemu reprezentantowi - Markowi Dąbrowskiemu.

TU TOTO

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w Toto-Lotku z dnia 6.4.69 r., na który wpłynęło 11.671.024 zakładów wylosowano następujące numery: 3, 19, 24, 41, 42, 45 dodatek 18

Legia, Unia T. Gwardia, Górnik - w ćwierćfinale PP

WIELKIE BRAWA DLA ARKONII!

14 edycja Pucharu Polski w piłce nożnej przyniosła już wiele niespodzianek, nie więc dziwnego, że spodziewano się ich także i w ćwierćfinale. Ale nawet najzagorzalsi kibice Arkonii nie stawiali na swój zespół w pojedynkach z Legią, Tymczasem szczęście było blisko: drużyna piłkarska SGKS Arkonia mogła pokonać doskonale zespół warszawskiej Legii i wywalczyć miejsce w półfinale.

TAK SIĘ jednak nie stało. Z walk tych zwycięsko wyszedł zespół wojskowych. Musiał on jednak dać z siebie wszystko aby wygrać z 11 drużyną II ligi, która zaprezentowała się polskiej publiczności jako drużyna umiejąca grać w piłkę nożną. Już w pierwszym meczu rozegranym w Szczecinie stoczynowcy byli równorzędnym przeciwnikiem dla Legii. W

pewnych momentach grali jednak nerwowo i chyba za rzadko strzelali. Kilka jednak strzałów oddanych przez napastników Arkonii było najwyższej marki - w bramce stał jednak sam Grotyski. Bezbramkowy rezultat osiągnięty na własnym boisku w obecności 8 tys. widzów uważano za sukces.

Tymczasem w poniedziałek szczecinianie byli bliżej pokonania Legii na jej własnym boisku i na oczach milionów widzów oglądających ten ciekawy pojedynek na ekranach TV. Było to naprawdę przyjemne widowisko, które mogło zadowolić najbardziejniejszego sympatyka futbolu. Mieszkańcy Grodu Gryfa mieli zresztą wiele okazji do radości. Arkonia bowiem nie tylko nie uległa się sławy warszawskich piłkarzy, ale chciała pokonać lwa w jego jaskini.

Szukała ta udawała się naszym chłopcom aż do 74 min. gry. Arkonia prowadziła w tym meczu 2:0 ze strzałów Mikulskiego i Waliński. Pierwszą bramkę utraciła dopiero w 60 min. gry i to przypadkowo - Blaut strzelił głową nad wybiegającym bramkarzem. W 8 min. później Steier obronił karnego. Niestety szczecinianie, którzy poprzednio prowadzili otwartą grę i dzięki temu przeważali nad Legią, dla „obrony wyniku” cofnęli się do defensywy. Inicjatywę przejęli więc goście, którzy po wielu atakach w 74 i 75 min. meczu zdobyli kolejne bramki ze strzałów Brychczego i Pieszki. Arkończycy próbowali jeszcze odrobić straty, było już za późno. Z boiska zeszedł jako pokonani, jednak wśród

Z boisk piłkarskich

POLONIA BYTOM - KADRA JUNIORÓW 4:0

W niedzielę w Bytomiu rozegrano został kontrolny mecz Kadry Narodowej juniorów z pierwszoligową Polonią Bytom. Zwyciężyła Polonia 4:0 (0:0), zdobywając bramki ze strzałów: Liberey - 2, Banasia i Janicka po 1.

HOLANDIA - SZWAJCARIA 6:1

Rozegrane w Heemstede eliminacyjne spotkanie piłkarskie turnieju juniorów UEFA Holandia - Szwajcaria zakończyło się zwycięstwem reprezentantów Holandii 6:1 (3:0).

PORTUGALIA - MEKSYK 0:0

Rozegrane w Lizbonie towarzyskie spotkanie piłkarskie Meksyk - Portugalia zakończyło się wynikiem remisowym 0:0.

40 drużyn w turnieju Intertoto

W ZURYCHU odbyło się posiedzenie komitetu organizacyjnego tegorocznego turnieju Intertoto, na którym poinformowano, że do rozgrywek zgłosiło się 40 drużyn z 10 krajów. W tym roku w turnieju weźmie udział również Polska. W rozgrywkach tych reprezentować nas będą cztery zespoły pierwszoligowe.

Rozgrywki odbywać się będą w 10 grupach czterospisowych, z tym że drużyny poszczególnych krajów grać będą w innych grupach.

WIECZÓR OLIMPIJSKICH GWIAZD. Organizatorzy Igrzysk Olimpijskich w Monachium, które odbędą się w 1972 r. nie zaspokajają gruszek w popiele i już szeroko reklamują igrzyska. Ostatnio w monachijskiej „Bayernhalle” sympatycy sportu mogli oglądać najpiękniejsze slawy olimpijskie wszechczasów. Wśród 113 medalistów udział w tej wielkiej rewii wzięli znakomici lekkoatleci, zdobywcy 4 złotych medali olimpijskich: Holenderka Fanny Blankers-Koen i Amerykanin Jesse Owens oraz gimnastyczka czechosłowacka Vera Caslavská.

Na zdjęciu: Fanny Blankers-Koen i Jesse Owens. (CAF - Keystone)

Pogoń-Hansa 2:0

PRZY pięknej, wiosennej pogodzie (około 5.000 widzów) odbył się w drugie święto wielkocenne na stadionie przy ul. Twardowskiego międzynarodowy towarzyski mecz piłkarski pomiędzy I ligową Pogonią i Hansą II Rostock. Mecz stał na siabym, typowo świątecznym poziomie i przyniósł zasłużone zwycięstwo gospodarzom - ze strzałów Kieleca w 44 minucie i Kasztelana w 63 minucie.

Trener Pogoni, S. Zywotko, potraktował spotkanie jako wybitne sparringowe i dokonał w drugiego połowie kilku ciekawych zmian w składzie drużyny.

W meczu towarzyskim piłkarze Czarnych Szczecina rozgromili Hansę III Rostock 5:0, a w spotkaniu juniorów reprezentacja okręgu szczecińskiego uzczywała w niedzielę wynik remisowy 0:0, natomiast w poniedziałek wygrała 3:2. (a)

Po zwycięstwie nad portowcami

Światowid Łobez zdobył puchar „Kuriera“

(Inf. wł.). W pierwszy dzień świąt odbył się w Łobzie finałowy pojedynek piłkarskiego turnieju otwarcia sezonu o puchar „Kuriera Szczecińskiego”. W spotkaniu tym zmierzyły się zespoły: miejscowego Światowida - lidera grupy finałowej i rezerw szczecińskiego Pogoni - obrońcy pucharu. Mecz obu pretendentów do tego cennego trofeum zakończył się zwycięstwem gospodarzy 2:1 (1:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: w 3 min. Slaby i w 50 min. Belina a dla Pogoni w 83 min Lech.

Zespoły wystąpiły w następujących składach: Pogoń - Tomaszewski (Le wandowski), Wyciskiewicz, Gólfow ki, Pawlaczek, Justek, Gdka, Jazak, Laskowski, Kononowicz, Lowkis, Ptaszyński (Lech).

Światowid: Gawel, Markiewicz, Me zyski, Woźniak, Fridek, Bog danowicz, Paczkowski (Jończyk), Przybylak, Szyjka, Belina, Slaby (Wi lesz).

FINAŁOWY pojedynek stał na przedcietym poziomie. Gospodarze nie ulegli się drużynie szczecińskiej, w której barwach wystąpiło kilku rutynowanych piłkarzy. Od pierwszych minut gry, prowadziła otwartą nieustępliwą walkę o piłkę. Już w trzeciej minucie, poprawnie szejkwany przez Markiewicza rzut rozny przynosi gospodarzom pierwszą bramkę, którą zdobywa Slaby.

W kilka minut później Wyciskiewicz, ratując swój zespół przed utratą drugiego gola, wybijając głową piłkę z bramki.

Po zmianie pół gospodarze nadal atakują. W 50 minucie Belina strzela drugą bramkę. Na celny strzał portowców czekać musimy do 83 minuty, kiedy to Lech, zdobywa honorowego gola.

OCENIAJĄC finałowy mecz o puchar „Kuriera“, którego zdobywcą zostali piłkarze łobeskiego Światowida, podopieczni trenera F. Paszla, należałoby skierować pod adresem tego zespołu kilka słów uznania. Gospodarze byli w tym spotkaniu drużyną lepszą, nadającą ton pojedynkowi. Ustupiając wyraźnie portowcom pod względem wyszkolenia, starali się ambicją i przebojowością nadrobić brak techniki. Nie najlepiej dysponowani szczeciniacy, którzy gra li w niedzielę mało precyzyjni, ich akcją brakowało właściwego wykończenia, często gubili się pod bramką Światowida.

Zdobywca trofeum naszej redakcji zajmuje po I rundzie 11 miejsce w A klasie. Do rozgry-

Student z Poznania „królem kibiców“

W Warszawie odbył się finał ogólnopolskiego teleturnieju kibiców sportowych o tytuł najlepszego kibica Polski. Organizatorem turnieju był dział sportowy „Sztandaru Młodych” oraz Zarząd Główny TKKF. Po ciekawym i zaciekłym pojedynku tytuł „króla” polskich kibiców sportowych zdobył 21-letni student z Poznania - Marian Wierszycki. Drugie miejsce zajął Józef Suder - Katowice, a trzecie Jan Wrzeszcz z Nowej Huty.





Pracowite dni pogotowia i straży pożarnej

# ŚWIĘTA słońcem i pogotowie



Foto - St. Cieślak

PIĘKNA słoneczna pogoda towarzyszyła świętecznemu wypożyczalnię mieszkanców naszego miasta. Parki i ulice zaroili się szczeciniaczami pragnącymi zżyć tak długo oczekiwanego słonecznego ciepła. Pierwszy dzień świąt spędzono przy stoł zastawionych stolach, w gronie rodzinnych.

STAŁO SIĘ zadobrze tradycjom również jeżeli chodzi o prawdziwe rekordową liczbę słu- bów. Już na dziesięć dni przed świętami w Urzędzie Stanu Cy-

wilnego na ślubnym kobiercu stawało po 12 par dziennie, a w pierwszy dzień świąt małej skąd wierzono przyrzekły sobie cztery młode pary.

Spokojna atmosfera panowała w mieście, o czym świadczy wypowiedź dyżurnego oficera Komendy Miasta MO kpt. Zbigniewa Sempora. Zanotowano za ledwie 153 interwencje i to w ciągu trzech dni — od soboty do wtorku rano. Nie było to wiele, bowiem np. w dni wypląt milicyjne pogotowie rejestruje niejednokrotnie ponad 100 wezwań. Niewiele przy- miała także szczecińska Izba Wyróżnień. Czy jest to do- wód, że szczecinianie tym ra- zem zachowali raczej wstrze- mięliwość w raczeniu się świ- ątecznym napitkiem?

Tej opinii, niestety, nie pot- wierdza dr W. Lাকորչы, dyrektor Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego. O ile bowiem w ub. latach notowano więcej wezwań, to osób, które udzieliły świątecznych przy- smaków o tyle tegoż wiecz- a wielkocenne wyróżniały się zwiększoną liczbą wezwań de- horych z przelicia. Zaczęło się jeszcze w sobotę. W pierwszym dniu świąt karetki pogotowia wzywano 163 razy i to nierad- ko do pijanych nastolatków. W drugim dniu lekarze pogotowia udzieliли 215 razy pomo- cy chorým w domach, a 102 o- soby przyjęto w ambulatorium chirurgicznym. Dużo było zwłaszcz dzieć okaleczonych lub poturbowanych w wyniku walki z rodzinnymi zabawami. Ogólnie biorąc, lekarze w po- gotowiu nie uskarżali się na brak pracy, a dyspozytorzy — na spokój. Podczas gdy doróśli

siedział przy świątecznych sto- łach, dzieci telefonowały do po- gotowia traktując je jako „za- bawę”.

A jak upłynęły święta w szczecińskiej straży pożarnej? St. ogólnistaw Zygryd Bole- jawicz odpowiada na to pyta- niem ciężkim westchnieniem. To były wyjątkowo trudne święta. Przyczyliły się do tego przede wszystkim pozostawienie bez nadzoru dzieci, które spowodowa- ły wiele pożarów. W świętecz- ną niedzielę Miejska Komenda Straży Pożarnej alarmowana była 5 razy. Palili się m. in. altanki na działkach przy al. Powstańców i ul. Mieszka I, pozycy leśne przy autostra- dę w Kijewie i w Łasku Ark- owskiem. W drugim dniu świąt woz straż pożarnej wyjecha- ły aż 15 razy; również do po- żarów wznicanych przez dzie- ci.

Nie zwyciężyła jednak od- dawali się świętecznemu wypo- czerkowi. Pracował m. in. port szczeciński, choć przy ogranicze- niach przedziałkach i zaladun- kach. W pierwszym dniu prze- ładowano na statki 14 900 ton towarów, a w drugim dniu świąt — 15 300 ton. (h.s.)

## NASZE TRZY GROSZE

## Galazka krzewu za... 4.500 zł

MAMY W SZCZECINIE do- stęczną ilość kosztów do- smięci, które właśnie po okre- sie zimy ustawa się na uli- cach. Jest tych kosztów 6 tys. i tędzieli floty, mogą nam przy- zbrodzić inne miasta woje- wództwa. Rzecz jednak w tym, że rokrocznie szczecińskie miasto i dewastują owe ko- szta. W ub. roku np. zmieściło na ich 1 000 sztuk, co ozna- czało koszt 20 000 zł.

LEŚLIŁI JUŻ mawiamy o tego rodzaju stratach, to trzeba wy- mienić także 600 tys. zł, które w ub. roku Zarząd Zie- leni Miejskiej wydatkował na uzupełnienie zieleni i urzą- dzeń na stwerkach i placach detanowanych przez szczeci- niaków. To tylko dawka, lecz jeżeli wprawy przyjadą tego, że z każdego roku miliony zł do- stawione topology w białce, i najsmutniejsze, że nie zabrak- nie do detanowania i wyszczu- nie społecznego dobra można przypisać chuligantom. To niech tylko słoneczko przy- ciepli i miasto nasze ożycia przycię manifestu rozstrzęsione przy- kujać się swoim pocachmi, lecz nie stwarzając wdęgi na to, że miszczą one świę- zasądzone kwiaty na sku- racach. Zobaczyćmy nobilita wy- gładzą osoby wdępijące szelaki na tramwajkach — itp. itd. Bezmyślnie lub umyślnie miszczycielstwo święć będzie trzymać.

## Spotkanie z A. Kopiczyńskim

DZIS o godz. 18 w Klubie „Me- dicus” przy ul. Starzyńskiego, Dy- skusyjny Klub Filmowy organizuje projekcję filmu pt. „Julia, Anna, Genowefa”. Po projekcji prze- wodzić będzie prelektor, który wygło- si Andrzej BRZEŚKI, a następnie spotkanie z Andrzejem KOPICZY- NEM SKIM występującym w tym filmie,

## Przed Motozbytem

## Zaproszenie do udziału w wystawie filatelistycznej

I WRZESNIA br., w XXX roczni- ce wybuchu II wojny światowej, otwarta zostanie w Warszawie wy- stawa filatelistyczna pn. „Nigdy więcej wojny”. Będzie to wystawa o zasięgu ogólnopolskim, z udziałem zbiorów z zagranicy.

W wystawie mogą wziąć udział zbiorcy o następujące tematyce: walka z faszyzmem i kolonializ- mem, nędra i groźba wojny, zniszczenia wojenne, martyrologia narodu polskiego i innych narodów, wojny światowe lub lokalne (np. w Wietnamie), ruch oporu, walki wywołujące naród, bojownicy o wolność, Czerwony Krzyż i inne międzynarodowe organizacje humanitarne, walka o pokój, groźba polityki rewolucji i militarystyki, odbudo wa zniszczonych miejsc.

Komitet organizacyjny wystawy apeluje do członków Polskiego Związku Filatelistów o zgłaszanie na wystawę posiadanych zbiorów z omawianego zakresu.

Formularze zgłoszeń wstępnych, które posiadają wszystkie zarządy oddziałów i kół PZF, należy przesy- lać na adres:

Komitet Organizacyjny Wystawy Filatelistycznej „Nigdy więcej wojny” — Warszawa I, skr. pocz. 194, ul. Żurawia 3. Termin przesyłania zbiorów przypada na 5 sierpnia, a więc zainteresowani będą mieli jeszcze czas na opracowa- nie ich. (j)

## Konkursy spożywców — rozstrzygnięte

OGŁOSZONE zostały wyniki ubiegłorocznego konkursu na naj- ciekwiejszy zakładowy Klub Tech- nici i Robotników Przedsiębior- stwów gospodarki komunalnej i przemysłu terenowego w naszym województwie. Wojewódzka Kom- isja Oceny Konkursów Racjonaliza- cjonistycznych i Prezydium Wiejsko- torskich za najkryciejszy Klub TIR przy Szczecińskich Zakładach Spółdzielczych Prezydium Terenowe- go. II miejsce zajął Zakładowy Klub TIR przy Miejskich Przedsię- biorstwie Wodociągów i Kanalizacji w Szczecinie, a III miejsce — ubiegłoroczny zwycięzca, Zakladowy Klub TIR przy Miejskim Przed- siębiorstwie Komunikacyjnym w Szczecinie.

OGŁOSZONO również wyniki pozosta- łych konkursów racjonalizator- skich. Tytuł najkryciejszego racjo- nalizatora przyznano Adamowi Jednorogowi i Cezaremu Sokół- skiemu z Zakładów Wytobów Metalowych Przemysłu Terenowego w Debnie Lubuskim. W konkursie pod nazwą „Mój pierwszy wniosek racjonalizatorski” zwyciężyli: Cez- sław Kujawa i Waldemar Szalecki z Miejskiego Przedsiębiorstwa Go- spodarki Komunalnej w Starogard- zie Szczecińskim. Najlepszą brygadą racjonalizatorską w 1968 og- łoszoną brygadę z MPWiK w Szczecinie w składzie: Wincenty Radwański, Stanisław Matenia i Stanisław Behećka. (tawo)

„Wieczorek we wtorek”

DZIS, 6 kwietnia w kawiarni „Zamkowa” odbędzie się „Wieczor- ek” z udziałem Maryny WOLY- NIEC — piosenki, Lucji JANOWICZ — monodii, Mikolaja MULLERA — ballady, duetu tanecznego „SFINX” oraz laureatów „Szczecińskiej Wie- sny Okleistej — 69” — Tonia Cze- CZERA i zespołu „KAMELEON 68”. Zapowiada Jacek BUKOWSKI. Po- czątek imprezy godz. 18.

## Wydział Architektury kontra apetyty

# W kolejkę po szaszłyki

SZCZECIŃSKIM ZAKŁADOM GASTRONOMICZNYM PODLEGAJA NIE TYLKO RESTAURACJE I KAWIARNIE ALE RÓWNIEŻ NIE- KTÓRE KIOSKI SPOŻYWCZE, SZASZLARKARNE, STAŁE I SEZO- NOWE PUNKTY SPRZEDAŻY LODOW. JEST TO TYLKO MAŁA GA- STRONOMIA. SZG. MAJĄ 18 TEGO TYPU PŁACÓWKI, W TYM 18 STAŁYCH.

NIERAZ SIĘ ZDARZA, że z powodu braku czasu nie możem — mimo dokuczającego gło- du — wstąpić na obiad do baru czy restauracji. Z opisji wy- bawia nas znajdująca się po drodze szaszlarkarnia.

PODSTAWOWYM ZADANIEM ma- lej gastronomii jest zapewnienie ludności szybkiej i sprawniej obsłu- gi. Czy spełniają one swą rolę i w jakim stopniu? W pewnym sensie — na pewno tak, ale nie na tyle, na ile byśmy sobie życzyli.

PO pierwsze dlatego, że przed szaszlarkarniami stoją zawsze długie

## Na co jeszcze pojdziemy w kwietniu do kina?

KWIECIEŃ w szczecińskich kinach stoi oczywiście pod zna- kiem „Fana Wołodyjowskiego”. Film ten grany będzie w „Kos- mosie” do 24 bm., a w „Colos- mosie” do 16 bm., po czym przejdzie (od 17—28 bm) na ekran kina „Baltyk”. A jakie inne je- szcze filmy będziemy mogli oglą- dać w tym?

— W „Kosmosie” wejdzie na ekran 25 bm. kolejny z serii „Fantomasów” — zatytułowany „Fantomas kontra Scotland Yard”.

— W „Colosmosie” zobaczymy węgierski dwuseryjny film „plaszca i szpady” — „Węgi- ski magnat”, oraz sensacyjny film NRD „Heroina”.

Wśród pozycji przewidzianych do wyświetlania w Kinie Studyj- nym „Delfin” zwraca na siebie uwagę głośny swego czasu obraz „Zeszedł roku w Marien- badzie” (11—17 bm.) oraz film prod. polskiej „Ruchome pi- ski” z nową „gwiazdką” polskie- go kina Małgorzatą Braunek.

## Zaoczne Studium Prawa US

ZARZĄD OKREGU Warszawskie- go Zrzeszenia Prawników Polskich organizuje Centralne Zaoczne Studium Prawa Ubezpieczeń Społecz- nych, obejmujące swym zasięgiem teren całego kraju. Zorganizowa- nie takiego studium wywołata przede wszystkim potrzeba zapoznania zainteresowanych ze zmianami stanu prawnego ubezpie- czeń społecznych. Przeznaczone ono jest dla prawników zatrud- nionych w organach administracji, radów prawnych, adwokatów oraz innych osób które sty- kają się z zagadnieniami prawnymi w swojej pracy.

Studium rozpocznie się w czerw- cu br. Zgłoszenia (na deklaracjach, które wraz z prospektom Studiów organizatorzy wysyłają na żądanie zainteresowanych) nadsyłać na- leży na adres: Zrzeszenia Praw- ników Polskich, Zarząd Okregu Warszawskiego, Warszawa ul. Bracka 20a — w terminie do 15 kwietnia br.

## Grasza mikrobusu „Łączności”

GROŻNY wypadek wydarzył się pierwszego dnia świąt na drodze nie- daleko Pęcymaki w Barlinkim. Mikro- bus „Nysa” nr rej. MA 900, należą- cący do transportu sanitarnego szczeci- Ńskiej „Łączności”, wpadł w po- siłkę, uderzył w drzewo a następnie zwałił się do rowa. W krótko od- niesli ciężkie obrażenia ciała pas- żerowie mikrobusu — Jadwiga G. i 13-letni Kyszard B. Rannych przewie- ziono do szpitala w Barlinku.

Kierowca, Andrzej R. ze Szczecina, zbliżył z miejsca wypadku i dopiero przy wjeździe do Komendanta- Ruchu MO w Szczecinie. Dochodze- nie w toku. (ap)

## Dz eń jak co dzień

# Umilowanie zawodu

ANDRZEJ CHYBOWSKI ma za- ledwie 25 lat. Mimo młodego wieku jest kierownikiem produk- cji deserowni przy kawiarni „Zam- kowej”, która słynie w naszym mieście z dobrych ciastek, tortów itp. wyrobów.

Naukę zawodu rozpoczął w cu- kierniaki Mieczysława Kowalczyka. Przeszedł tu do szkoły, bo mistrz był surym, wymagający, ale z au- zym sentymentem wspomina okres 4-letniej nauki, gdyż jak mówi, Mieczysław Kowalczyk był nie ty- lko nauczycielem zawodu ale i wy- chowawcą; starał się pokierować odpowiedzialno kilkunasietnioletnim chłop- cem, który znalazł się w naszym mieście bez rodziny. Namawiał, by pozostad do szkoły.

TO, co do tej pracy osiągnął — mówi Andrzej Chybowski — a ucie- ką upamiętnienia instruktora zawodu, dyplom mistrzowski w zakresie kar- melarstwa, lodziarstwa, piekarnic- twa i ciastkarsstwa, to że w tym roku slobota i jedną maturoz w in- cjeum ogólnokształcącym. Zam- kowianin, Kazimierz Robadziejczak w dużej mierze memu pierwszemu nauczycielowi, Miecz-

stawowi Kowalczykowi. Wprawdzie sam zdawałem sobie sprawę z tego, że muszę się uczyć i podnieść swo- ją kwalifikację, bo bez tego czło- wiek zatrzymuje się w rozwoju, lecz mój mistrz — pomógł mi znacznie w podjęciu tych ważnych dla mnie decyzji.

W 1964 r. A. Chybowskiego zają- mowało w Szczecińskich Zakła- dach Gastronomicznych. Wyróżnił się w pracy, był solidny, obowią- zkowy. Już w 3 lata później powie- rzono mu kierownictwo deserowni przy „Zamkowej”.

— W PRACY jest bardzo rzetel- ny, zawód ma opowany świetnie. O tego sukcesach, decydują nie tylko nabyte umiejętności ale również i to w dużym stopniu — umiowanie zawodu. Zależy swoją pracę. Poza tym jest znanym w naszym środowisku społecznikiem. Działa w ZMS i Radzie Zakładowej, dyplom mistrzowski, decydują nie- wiele funkcje. Jest również członkiem ZPPR — mówi dyrek- tor „Szczecińskiego Zakładu Ga- stronomicznego, Kazimierz Robadziejczak i mgr Henryk Konecny. (zdm)